



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

ZAKRĘCONA

Tenże wierszyk, w swojej treści,
historyjkę pewną mieści,
- lecz uwaga ! - no bo ona
jest ciuteńkę zakręcona.

Ten, kto chce przekonać się,
niech przeczyta zatem, że ...

... gdy coś kupy się nie trzyma

to pojawia się maksyma:

" Co ma piernik do wiatraka ?!"

Gdy maksyma, właśnie taka,

raz dotarła do piernika,

wnet zaczęła go przenikać

myśl, no cóż ... natrętna taka:

"Czy ja mam coś do wiatraka ?!"

Tak męczyło to biedaka,

że pomyślał w końcu sobie:

"Konsultację chyba zrobię

i z wiatrakiem spotkam się.

Może on oświeci mnie !

Pewnie kiedyś to już badał !"

Do wiatraka więc zagadał:

"Jest maksyma w świecie taka:

"Co ma piernik do wiatraka ?!"

Powiedz mi bo nie wiem sam,

czy ja coś do ciebie mam ?"

Wiatrak rzekł tak do piernika:

" Z tej maksymy to wynika,

że pierniku, mój kolego,

my nie mamy nic wspólnego."

Piernik na to: "Aha ... lecz

mamy jednak wspólną rzecz.

Ty w niej jesteś oraz ja.

To maksyma właśnie ta !"

Ten kto wierszyk już przeczytał,

może w duchu się zapytał

i przemknęła mu myśl taka:

"Co ma piernik do wiatraka ?"